

KS. WITOLD KUJAWSKI

Z historii diecezji i katedry włocławskiej

Diecezja kujawska

Bardzo złożone są dzieje diecezji, którą się zajmujemy. Miała różne nazwy, bo też zmieniały się warunki i okoliczności, w jakich przyszło jej istnieć. Zmieniały się także jej granice.

Dlaczego taka nazwa? Kujawy uważane były zawsze za odrębną dzielnicę historyczną i etniczną Polski, położoną pomiędzy rzekami Wisłą i Górną Notecią, z głównym ośrodkiem w Kruszwicy. Sama nazwa Kujawy, zapewne od czasów niepamiętnych używana, pojawiła się jako zapisana w 1136 r. w bulli papiejskiej. Ponieważ Kruszwica stała się ośrodkiem diecezji, stąd obok nazwy diecezja kruszwicka, historycy używają także nazwy diecezja kujawska i to także w odniesieniu do diecezji z siedzibą we Włocławku.

Chronologicznie biorąc, diecezja na Kujawach powstała po upadku biskupstwa kołobrzesckiego. Należy zatem do najstarszych biskupstw w Polsce. A największym ośrodkiem w tej starej dzielnicy Polski Piastowskiej była Kruszwica. Wprawdzie szeroka była dyskusja historyków dotycząca istnienia diecezji z siedzibą w Kruszwicy, tym nadgoplańskim ośrodku, ale przeważały poglądy uznające istnienie tam diecezji i to bardzo wcześnie. Co prawda nie ma zachowanych dokumentów pisanych o biskupstwie kruszwickim (jedyna zapisana wzmianka jest z 1133 r. w bulli dla arcybiskupa magdeburskiego Norberta, czy jednak znano tam sytuację w Polsce?), ale tradycja w samej Kruszwicy, i przekaz Jana Długosza, wyliczającego nawet poczet biskupów kruszwickich, nie mogą być lekceważone i pomijane. Tak więc, gdy według ustalenia Gerarda Labudy, w 1013 r. przestało istnieć biskupstwo w Kołobrzegu, przeznaczone dla Pomorza, tak Szczecińskiego, jak i Gdańskiego, Bolesław Chrobry, ten, który był niechybnie fundatorem biskupstw powołanych razem z metropolią gnieźnieńską w 1000 r., nie mógł pozostać obojętnym na to, że diecezja mająca chrystianizować pobrażę Bałtyku, przestała istnieć. Musiał wtedy on, może współdziałając ze swoim synem, Mieczysławem II, ówczesnie wielkorządcą Kujaw, przyczynić się do utworzenia innej diecezji, ale w ten sposób, że będzie ona kontynuowała cele upadłej diecezji w Kołobrzegu. Na jej siedzibę wyznaczono bezpieczne miejsce, a wybór padł na Kruszwicę, znaczący ośrodek położony nieopodal Gniezna. Gród ten, położony nad Gopłem i na skrzyżowaniu szlaków handlowych,

owiany wieloma legendami, bez wątpienia już w czasach rzymskich mógł być znacznym emporium handlowym, potem ośrodkiem plemienia Goplan i większą osadą przemysłowo-handlową. Wprawdzie na początku XI w. Kruszwica spłonęła, ale Bolesław Chrobry odbudował ją dla syna Miecysława tak, że „opływała w rycerstwo i bogactwo”.

Ta diecezja objęła swoim okręgiem Kujawy i Pomorze Gdańskie, aby tam mogła kontynuować misję chrystianizacyjną dla Pomorza Wschodniego. Taka jest hipoteza potwierdzana przez tradycję diecezji kruszwickiej, co potwierdzają zapisy dotyczące kapituły kruszwickiej, a nade wszystko Jan Długosz, który mógł się opierać na nieznanych nam źródłach historycznych. Szkoda, iż w 2013 r. niepostrzegalnie przeszła 1000. rocznica jej powstania. Dawniejsi historycy, jak Stanisław Librowski i nie tylko, o tym pamiętali.

Katedrą Kruszwicy był najpierw drewniany kościół św. Wita, fundowany w Kruszwicy jeszcze przez Dąbrówkę. Kiedy ta świątynia, razem z miastem, w wojnie domowej księcia Władysława Hermana z synem Zbigniewem została w latach dziewięćdziesiątych XI w. zniszczona, katedrą stał się, stojący wprawdzie na drugim brzegu jeziora, zachowany po dziś dzień, kościół pod wezwaniem Świętych Piotra i Pawła. Była to najpierw świątynia klasztorna benedyktynów, którym prawdopodobnie dano, jako wynagrodzenie, kościół św. Jana we Włocławku. Stać się tak mogło, ponieważ fundatorem tak klasztoru, jak tego kościoła we Włocławku był książę.

Niestety, nie ma zachowanych przekazów o działalności biskupów kruszwickich, podobnie jak nie ma dokładnych przekazów, kiedy przeniesiono diecezję do nowej siedziby. Już nasz znakomity Jan Długosz pisał, że nie wiemy kiedy biskupstwo zostało przeniesione z Kruszwicy do Włocławka. Jeżeli więc w tamtych czasach, tak dociekliwy badacz źródeł, jakim był autor *Roczników, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, nie znał przekazów na ten temat, tym bardziej nie jest to łatwe do zbadania dzisiaj. Najbardziej przekonujący jest pogląd, że upadek znaczenia Kruszwicy, jej prawdopodobne zniszczenie spowodowały, że bawiący w Polsce, na zaproszenie księcia Bolesława Krzywoustego, legat papieski Idzi z Tuskulum, którego pobyt przypada na lata 1123–1125, powołał do istnienia diecezję z siedzibą we Włocławku, jako kontynuatorkę misji dla Pomorza Nadwiślańskiego, czyli Gdańskiego.

Bardzo znaczącym jest, że pierwsi biskupi z Włocławka nazywali się przemiennie raz włocławskimi, raz kruszwickimi, podobnie jak i kapituła katedralna przez czas pewien nazywała się włocławska, a innym razem kruszwicka. Jest to świadectwo, iż była to ta sama diecezja, tyle iż zmieniono jej stolicę, pozostawiając ten sam okręg, a więc Kujawy i Pomorze Gdańskie. Potwierdzeniem nowej sytuacji jest bulla z 1148 r. dla biskupa włocławskiego, Wenera, zatwierdzająca zmiany z 1123 r., będąca swego

rodzaju bullą erekcyjną diecezji włocławskiej. Ale jeszcze za biskupa Michała (1223–1253) wspominano diecezję w Kruszwicy jako braterską diecezji we Włocławku.

Na siedzibę diecezji wybrano Włocławek, ponieważ wyróżniał się swoim rozwojem. Był tu gród książęcy i osiedle podgrodowe, rozwijające się w korzystnie położonym miejscu, gdzie spławna wówczas rzeka Zgłowiączka wpływała do Wisły. Zdaniem Gerarda Labudy, we Włocławku znajdował się dawniej główny garnizon Bolesława Chrobrego. Woje z Włocławka zapewne eskortowali św. Wojciecha do Gdańska. Zdanie Labudy zawsze było cenione wśród historyków. Osadzeni tu biskupi chcieli być panami Włocławka, co powodowało nawet spory z księciem. Ostatecznie w latach 1250–1255 Włocławek otrzymał prawa miejskie, zaś w 1255 r. siedzibę książęcą z kasztelanem przeniesiono do Brześcia [Kujawskiego], zaś Włocławek stał się własnością biskupów włocławskich.

Biskupi nazywali się raz biskup kujawski, innym razem biskup włocławski, a najczęściej używali tytułatury biskup kujawski i pomorski. Z czasem, zwłaszcza po 1308 r., gdy Pomorze Gdańskie zostało politycznie zagarnięte przez Krzyżaków, gdy rozwijała się tam kolonizacja niemiecka, zaczęto domagać się, aby biskupi z Włocławka używali tytułu biskup włocławsko-pomorski, czy kujawski i pomorski, celem podkreślenia i przypominania, że Pomorze Gdańskie polskiemu podlega biskupowi i Polska ma do niego prawo. Po 1818 r. nazywali się biskup kujawsko-kaliski, a po 1925 r. biskup włocławski.

Już sama tytułatura biskupów z Włocławka pozwala mieć wyobrażenie o terytorium diecezji i jej granic. A więc należały do niej Kujawy z Kruszwicą, Inowrocławiem, Brześciem [Kujawskim] oraz Pomorze aż do Gdańska. Jest to poważny dowód, że ta diecezja została spadkobierczynią diecezji kołobrzesckiej, która była zapewne dla całego Pomorza, tak Szczecińskiego, jak i Gdańskiego. Pomorze Szczecińskie znalazło się w diecezji kamieńskiej, zaś Gdańskie we włocławskiej.

Nie można zapomnieć, że po 1818 r. granice diecezji uległy zmianom, ponieważ w następstwie rozbiorów Polski i postanowień bulli papieskiej z 1818 r. i 1821 r. od diecezji zostały odłączone archidiaconaty pomorski i kruszwicki oraz dekanat bobrownicki, a włączono do niej część archidiecezji gnieźnieńskiej, kilka parafii z diecezji krakowskiej i poznańskiej, tak jak dyktowały ówczesne granice polityczne. Diecezja rozciągała się poprzednio od Kujaw do Bałtyku, teraz jej terytorium kierowało się na południe, sięgając Częstochowy, Wielunia i Piotrkowa Trybunalskiego. Uposażenie biskupów włocławskich przechodziło od biskupów kołobrzesckich, potem kruszwickich, aż do tego, co otrzymali będąc już włocławskimi. Chronologicznie pierwszą wydaje się wiadomość, podana przez Długosza, że druga żona Władysława Hermana, Judyta, dała uposażenie dla biskupa kruszwickiego około 1098 r.